

"Dwie morgi utrapienia" - prawdopodobnie największy powojenny przebój polskiego komediowego teatru,

do dziś rekordzista Polski jeśli chodzi o czas wystawiania na scenie jednego tetru (T. Kwadrat, 10 lat na afiszu i ponad 600 zagranych spektakli). Na jej podstawie powstał film "Zróbmy sobie wnuka", do którego Rębacz pisał scenariusz. "Dwie morgi.." wracają po latach na scenę w nowej odsłonie i gwazdorskiej obsadzie. Marian Kosela, samotny mężczyzna, gospodarzy na dwóch morgach gruntu. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że owe dwie morgi położone są w samym centrum wielkiego miasta. Dziwnym trafem, może z racji uporu Koseli, to mikre gospodarstwo ocalało przed wywłaszczeniem. Teraz, w czasach kapitalizmu i wolnego rynku, na ten smakowity kawałek ziemi, ostrzą sobie zęby poważni inwestorzy z wielkimi pieniędzmi, ale Kosela ani myśli sprzedać. I choć syn i córka mocno na niego naciskają, gospodarz pozostaje twardy jak skała. Ziemi sprzedać nie planuje. Planuje natomiast załatwić z nimi poważne rodzinne interesy, ma swój plan i - jak się okaże - przechytrzy wszystkich.

[BILETY](#)